Subiektywna wymowa czasowników modalnych

Niemieckie czasowniki modalne mówią nam, jakie jest nastawienie podmiotu do wykonywanej czynności:

Piotruś chce pocałować ciocię.
Piotruś powinien pocałować ciocię.
Piotruś może pocałować ciocię.
Piotruś musi pocałować ciocię.

Niemieckie czasowniki modalne to:

müssen - musieć
sollen - mieć powinność
können - móc (potrafić)
dürfen - móc (mieć pozwolenie)
wollen - chcieć
mögen - lubić.

Czasowniki modalne w czasie teraźniejszym wyglądają w pierwszej i trzeciej osobie liczby pojedynczej tak samo:

ich muss - er, sie, es muss
ich soll - er, sie, es soll
ich kann - er, sie, es kann
ich darf - er, sie, es darf
ich will - er, sie, es will
ich mag - er, sie, es mag

Częściej niż "ich mag", "du magst"... używa się formy "ich möchte", "du möchtest", "er möchte" ... , która ma zastosowanie - przy marzeniach, proszeniu, grzecznym pytaniu:

Ich möchte nach Wien fahren. - Cbciał(a)bym pojechać do Wiednia.
Möchtest du noch eine Tasse Kaffee (trinken). - Czy chciał(a)byś (wypić) jeszcze jedną filiżankę kawy?
Möchten Sie uns besuchen? - Chciałby Pan / Chciałaby Pani / Chcielibyście Panowie / Chciałybyście Panie / Chcielibyście Państwo nas odwiedzić?

Przy normalnym użyciu czasowników modalnych mówi się, jak należy jakąś czynność obiektywnie ocenić.

Peter kann die Lampe reparieren.

Każdy wie, że Piotrek skończył Technikum Fototechniczne i może śmiałości do kobiet to nie ma, ale na lampach i prądzie to się zna.

Ale powyzsze zdanie moze wyrazac także subiektywną opinię mówiącego.

Peter kann die Lampe reparieren.
W tym zdaniu może być zawarte przypuszczenie. Mam nadzieję (ja, mówiący), przypuszczam, że Piotrek naprawi lampę, ale nie wiem tego z całą pewnością.

Mając do czynienia ze zdaniami w czasie teraźniejszym (jak powyższe), różnicy słuchający nas może domyślić się tylko z kontekstu sytuacyjnego.

Natomiast gdy mamy do czynienia z czynnoscią z przeszłości, wtedy nie mamy problemów z rozróżnieniem. Zdania z wymową czasowników modalnych obiektywną i subiektywną inaczej budujemy:

Er hat die Lampe reparieren können.

W zdaniu tym mówiący stwierdza, że Piotrek tę lampę potrafi naprawić. Czasownik "können" zostal użyty w znaczeniu potocznym, obiektywnym. Ale...

Er kann die Lampe repariert haben.

Powyższa wypowiedź należy już do zdań, w których mamy do czynienia z subtektywną wymową czasownika modalnego.

Mówiący wyraża swą subiektywną opinię o zaistniałym fakcie (fakcie nareperowania lampy). Stwierdza, że to możliwe, że to Piotrek naprawił lampę, ale nie jest tego w stu procentach pewny. Mógł ją także naprawić ktoś inny.

Kiedy którego czasownika modalnego potrzebujemy?

müssen

- gdy coś jest prawdopodobne, prawie pewne;

können

- gdy coś jest możliwe, ale niezbyt pewne;

mögen

- gdy coś jest prawdopodobne;

sollen

- gdy coś nam opowiedziano, sami nie bylismy tego swiadkiem, nie wiemy czy to prawda;

wollen

- gdy powtarzamy, co ktoś powiedział, ale nie wierzymy w to.
Wysłaliśmy w czerwcu do ciotki z Chicago list. Nie jakieś tam życzenia swiąteczne, wtedy nie oczekiwalibyśmy odpowiedzi. Wysłaliśmy list z pytaniem, czy przyśle nam zaproszenie, bo chcielibyśmy zwiedzić Stany Zjednoczone. Ale kończy się sierpień, a odpowiedź nie nadchodzi? W gronie rodzinnym zastanawiamy się dlaczego?

Rzucamy propozycję:

Sie muss sich über unseren Brief schrecklich geärgert haben.

To jest prawdopodobne, prawie pewne, że się wściekła, że chcemy zwalić się jej na głowę.

Zosia snuje przypuszczenia:

Sie kann im Urlaub gewesen sein.

To jest możliwe, ale nie całkiem pewne. W USA nie mają długich wakacji.

Teściowa proponuje:

Sie kann unseren Brief nicht richtig verstanden haben.

To jest prawie niemożliwe. Napisalismy w liście wprost, o co nam chodzi, a ciotka na pewno rozumie jeszcze po polsku.

Najstarszy syn rzuca:

Sie mag unseren Brief nicht erhalten haben.

Może i tak się stało, wiadomo że listy giną.

Trzy dni później spotykamy na ulicy kuzyna, który wysłuchawszy naszej opowieści o liście stwierdza:

Sie soll euren Brief vor Wut zerrissen haben.

Nie widział tego, ale ktoś, kto ma z ciotką kontakt, tak mu opowiadał.

Nie wytrzymaliśmy, poszliśmy na pocztę i zadzwoniliśmy do ciotki. Po powrocie do domu oznajmiamy żonie:

Sie will unseren Brief gar nicht erhalten haben.

Ale nie wierzymy w to, że go nie dostała, bo przecież kuzyn mówi, że go podarła.

O tym, że Ulka się źle prowadzi, wiedzą wszyscy. Sporną jest tylko liczba mężczyzn, z którymi się już całowała:
Heniek mówi:

Uschi will sich mit zweihundert Männern geküsst haben.

Heniek oznajmił, że Ula twierdzi jakoby całowała się już z dwustu facetami.

Robert mówi:

Uschi soll sich mit hundert Männern geküsst haben.

Robert powtarza po kimś, kto stwierdził, że Ula całowała się ze stu facetami, choć sam nie jest w stanie powiedzieć, czy jest to prawda.

- Adam mówi:

Uschi kann sich nicht mit hundert Männern geküsst haben.

Adam wyraża przypuszczenie, że to niemożliwe, by całowała się z setką facetów.

Krzysiek mówi:

Uschi mag sich mit zwanzig Männern geküsst haben.

Krzysiek pnypuszcza, że może całowała się z dwudziestoma facetami.

Piotrek mówi:

Uschi kann sich mit zehn Männern geküsst haben.

Piotrek stwierdza, że możliwe jest, choć niezbyt pewne, że całowała się z dziesięcioma facetami.

Ja mówię:

Sie muss sich mit drei Männern geküsst haben.

Twierdzę, że prawie pewnym jest to, że całowała się z trzema facetami. Na pewno ze mną (to wiem) i jeszcze z kimś wcześniej, bo dziewicą to już nie była. A o trzeciego nie trudno...

W zdaniach podrzędnie złożonych czasownik modalny stoi na końcu zdania.

Gdy jadłem w restauracji kolację z moją nową kochanką, kilka stolików dalej siedziała najbliższa przyjaciółka mojej żony.

Ich bin beunruhigt, weil sie uns gesehen haben kann.

Nie jest to pewne, ale bardzo możliwe.

Po kilku dniach żona robi mi awanturę. Czyli ta jędza widziała nas i wypaplała. Żona wrzeszczy:

Meine Freundin hat euch gesehen!

Bez czasownika modalnego - żoneczka nie ma wątpliwości.

Tak użyty czasownik modalny może wystąpić również w formie biernej.

Zwiedzamy zamek. Przewodniczka mówi:

Das Schloss soll vor 300 Jahren völlig zerstört worden sein.

Tak podają zródła historyczne, więc przewodniczka zastosowala "sollen" poprawnie. Nie było jej przeciei przy tym.

Z czasownikiem "sollen" o subiektywnej wymowie spotykać będziecie się Państwo często w niemieckojęzyczoych wiadomościach telewizyjnych i radiowych, a także w prasie:

In Italien sollen die Temperaturen auf minus 20 Grad gesunken sein.

Jest to wiadomość na tyle nieprawdopodobna, że autor notatki używając "sollen" wyjaśnia nam między wierszami, że taką informację otrzymał. We Włoszech nie był ostatnio i nie może osobiście ręczyć za jej prawdziwość.

Subiektywej wymowy czasownika "wollen" potrzebujemy, gdy ktoś twierdzi coś o sobie samym, nie może tego dowieść, a my także dowieść mu tego, że łże, nie potrafimy.

Często spotyka się tak użyte "wollen" na sali sądowej:

Der Angeklagte will die Zeugin nie gesehen haben.

Oskarżony idzie w zaparte. Twierdzi, że nigdy świadka nie widział, ale my mu nie jesteśmy w stanie dowieść, że kłamie.

Trochę przykładów...

Tak mogłaby wyglądac notatka w gazecie:

Wieder ist der Polizei ein Raubüberfall gemeldet worden. Drei Unbekannte sollen in der Rheinstraße einen 26 Jahre alten Brückenbauer aus Frankfurt überfallen und niedergeschlagen haben. Nach Angaben der Polizei soll einer der Täter dem Brückenbauer in die Jackentasche gegriffen und Ausweispapiere sowie Schlüssel entwendet haben. Vorher will der Überfallene in einer Gaststätte in der Neckarstraße gewesen sein, in der sich auch die Täter befunden haben sollen. Beim Bezahlen können die Täter gesehen haben, dass er einen größeren Geldbetrag - es soll sich um etwa 500 Mark gehandelt haben - bei sich führte. "Das muss der Anlass gewesen sein, dass die Kerle mir folgten und mich dann überfielen", meint der Brückenbauer.

(żywcem z: „Niemiecki jest praktyczny“, Hans Waren, NAJA-Press, 1992)

digitalizacja i rekompilacja: Marcin Perliński